

Pytanie klienta:**Czy mogę domagać się alimentów na dziecko wstecz?**

Alimenty są świadczeniem pieniężnym mającym zapewnić środki utrzymania osobie uprawnionej, w tym przypadku dziecka. Upraszczając, alimenty to kwota pieniężna, która ma zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe uprawnionego. Alimenty mają służyć zaspokojeniu bieżących potrzeb, stąd też, co do zasady, przyznawane są na przyszłość. Datą początkową alimentów jest , w przypadku dochodzenia ich w postępowaniu o alimenty, data złożenia pozwu, natomiast w przypadku dochodzenia alimentów w postępowaniu rozwodowym, datą początkową jest dzień uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Jednakże, ustawodawca , przewidział możliwość dochodzenia alimentów za okres przed złożeniem pozwu oraz tzw. roszczenia regresowego.

Alimenty za czas przed wniesieniem powództwa mogą być dochodzone wyłącznie w określonych warunkach, wskazanych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. I tak, zgodnie z art. 137 § 2 k.r.i.o. „Niezaspokojone potrzeby uprawnionego z czasu przed wniesieniem powództwa o alimenty sąd uwzględnia zasądzając odpowiednią sumę pieniężną. W uzasadnionych wypadkach sąd może rozłożyć zasądzone świadczenie na raty.” Istotne jest zdefiniowanie pojęcia niezaspokojonych potrzeb uprawnionego. W tym miejscu z pomocą przychodzi jednolita linia orzecznicza Sądu Najwyższego. Tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28 września 1949 r. sygn. akt k Wa C 389/49 „Dopuszczalne jest dochodzenie roszczeń alimentacyjnych za okres poprzedzający wytoczenie powództwa, (...) o zaległe świadczenia okresowe z tytułu kosztów wychowania i utrzymania w przypadku, gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie tychże kosztów” oraz w uchwale z dnia 25 listopada 1968 r. sygn. akt III CZP 65/68 „(...) dochodzenie alimentów za okres poprzedzający wytoczenie powództwa jest dopuszczalne tylko w ograniczonym zakresie, bo tylko w wypadku, gdy pozostały nie zaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie kosztów wychowania i utrzymania.” Niezaspokojonymi potrzebami mogą być np. zaległości czynszowe lub nieopłacone koszty leczenia albo zobowiązania zaciągnięte na pokrycie tych potrzeb.

Natomiast roszczenie regresowe, inaczej roszczenie o zwrot kosztów utrzymania dziecka za okres sprzed wniesienia pozwu, zostało uregulowane w art. 140 § 1 k.r.i.o. Zgodnie z treścią powyższego przepisu „Osoba, która dostarcza drugiemu środków utrzymania lub wychowania nie będąc do tego zobowiązana albo będąc zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, **może żądać zwrotu od osoby, która powinna była te świadczenia spełnić.**” Oznacza to, że rodzic który samodzielnie utrzymał dziecko ma prawo wystąpienia z żądaniem od drugiego rodzica, który nie przekazywał środków na utrzymanie dziecka albo dawał za mało, określonej kwoty pieniężnej. W ten sam sposób, powyższy przepis, został

zinterpretowany przez Sąd Najwyższy w Postanowieniu z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt IV CSK 220/12 „Na gruncie art. 140 k.r.o. przyjmuje się, że małżonkowi, który wyłącznie łożył na utrzymanie wspólnego dziecka, **prysługuje prawo domagania się od współmałżonka zwrotu odpowiedniej części poniesionych na ten cel kosztów**, niezależnie od tego, z jakich źródeł czerpał on środki na zaspokajanie potrzeb dziecka.”

Należy mieć również na uwadze okres przedawnienia omawianych roszczeń, który w obu przypadkach wynosi trzy lata (art. 137 § 1 i art. 140 § 2 k.r.i.o.) Oznacza to, że maksymalny bezpieczny okres za jaki można dochodzić powyższych roszczeń wynosi trzy lata. Oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie aby dochodzić roszczeń za okres dłuższy niż trzy lata, jednakże w takim przypadku, że strona przeciwna podniesie zarzut przedawnienia, a sąd oddali żądanie ponad okres trzyletni.